

# Zorze polarne według Maugi

I

To wcale nie są zorze  
To ONI nadają sygnały do nas  
ze swojego świata  
Żółty znaczy - nareszcie!  
Zielony - o, macie drzewa....  
Niebieski - my też tęsknimy.  
Czerwony - uważaj, Mauga!

II

A może to Pan Bóg  
nie może dziś spać  
i chce by go wreszcie  
ktoś tu zauważył  
- jak chłopiec zagnany  
zbyt wcześnie do łóżka  
podświetla latarką  
swoją wielką koldrę:  
raz w niebieskie misie,  
raz w czerwone serca  
albo w ogromne żółte motyle  
ale gdy tylko ktoś go  
wreszcie dojrzy  
i pomacha mu ręką  
szybko gasi światło  
i zaczyna chrapać

III

OK to tylko gra świateł  
efekt pracy mózgu,  
narządów wzroku  
i niezaspokojonych pragnień  
Lecz nawet jeśli poza  
nocą polarną nic nie ma  
niech będą chociaż zorze -  
te błyski na płótnie  
krótkie jak życie  
i tak samo  
nie do podrobienia

\*

16 grudnia 2006

\*

Obrazy Maugi i jej córki Miriam oraz innych artystów będą licytowane podczas koncertu Joli Wolters (Jola Wolters) w Muenster 5 lipca na rzecz Marzeny Elm (Marzena Erm).